



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GOŃC CZĘSTOCHOWSKI

BIURO POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Ceny prenumeraty:**

Wieloletnia 5 mk. z odroczeniem do domu 500 bez odroczenia kwartalnie 25 mk. Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

**Ceny ogłoszeń:** za pierwszą półtorę jednosłupową na 1 kol. 2mk. 200 fenigów, na II i III kol. 1 mk. 50 fen. za 17 kol. 75 fenigów. Ogłoszenia drobne po 20 fenigów; za wznak.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesujących oddzielnie z wyjątkiem delikwentów - tych od godz. 10-2 po poł. Rękopisów nadanych redakcji nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji** CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marii Nr. 23. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa 10 25

## Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty „Gońca Częstochowskiego.”

### Słowa a czyn.

Pojawiające się od czasu do czasu w prasie naszej stołecznej lub prowincjonalnej artykuły, w zawsze aktualnej „kwestii żydowskiej”, są jak to gwiazdy przelotne, co to błysnę, oko zachwyca, czasem westchnienie z duszy wyrwa i giną w dali tajemniczej, nie dając nam prócz wrażenia chwilowego.

Ogólnikowość naszego myślenia, łącząca się z rozpowszechnionym wśród nas brakiem poczucia rzeczywistości i wyciągania realnych korzyści sprawia, że wszelkie idee, myśli, hasła, im w barwniejszą a mniej konkretną szatę słów odziane, tem większe budzą w nas nastroje uroczyste, świąteczne, w których długo oczyszczone trwać nie można, więc prędko się z nich otrząsamy i przechodzimy do porządku dziennego. Zażte, najwyższy czas nastał, byśmy przestali papierem szeleścić i wzdychać uroczysto, a przystąpili do słotej myśli czynu.

Uwagi te nastroszyły mi „Jeszcze jeden” artykuł w pomienionej wyżej kwestji na łamach jednej z gazet częstochowskich pod nagłówkiem „Pogrom a Samoobrona”, którego autor gorąco i z przekonaniem dowodził że... w dzień słonec świecił, a w noc była zwykle ciemno.

W naszym społeczeństwie niema chyba człowieka o tyle o ile uświado mionego, któryby się wahał w wyborze walki z plagą żydowską. Że nie pogromy nam potrzebne, lecz samoobrona, o tem wie każdy, próż gaskać ludzi ciemnych lub tych, co za „gross Judaszy” wywołują zamęt.

O szkodliwości poczynań żydowskich na wszystkich drogach naszego społeczeństwa, pisało się i pisze tak dużo, że w końcu sprawa ta zasłania ludzi czytelników. Meteory błysnę, czasem nawet bardzo efektywnie, czasem dużo huku narobią...

W myśl tego co tu przytoczyliśmy, chcąc przystąpić naprawdę do samoobrony przeciw „wyszykowi”, paskarstwu, anarchji i tej szniltanie moralnej, ktoromi satrująca i nasz organizm państwowy tydzi, widocznie przez wdzięczność za 800-letnią gościnę, proponuje utworzenie „Towarzystwa Samoobrony od żydów”, które stojąc na stanowisku zupełnie poprawnym względem tychże i usiłując, a nawet przeciwstawiając wszystkim co mogłoby drżeć usunąć je legijne lub rasowe mas żydowskie, miałyby następujące pole działalności:

Informowanie prasy zagranicznej w sprawach wasnych, zaś prasy miejscowej w sprawach drobniejszych, lokalnych, a tycających się wszelkich objawów w związku ze sprawą żydowską.

Wydotanie drobnego przemysłu i handlu naszych miasteczek i wsi z rak żydowskich, co w dalszej ewolucji byłoby ograniczenie handlu hurtowego asilującego te skłopi, a będącego wyłącznie w ich rękach.

W tym celu T-wo musiałyby się starać o otwieranie jak największej liczby oddziałów i pododdziałów, by pokryć swoją siecią cały kraj.

Zobowiązanie się członków T-wa do korzystania wyłącznie ze źródeł chrześcijańskich, natomiast kupy i przemysłowe, którzyby przystąpili do Towarzystwa, powinni udzielić swiążkowiec możliwie ulgi przy kupnie towaru, lub przy transakcjach przemysłowych.

Te trzy punkta uważam za zasadnicze, cley zaś projekt podają tylko nasskicowany. Rzeczą pierwszą, zabrania członków byłoby wypracowanie ustawy i legalizacja związku.

Mamy już patronat nad rekrutami i jego rodziną, który dzięki energji i poświęceniu kilku działaczy, tak wspaniale się rozwiniął i objął całą

Polskę. Sprobujmy, wzornując się na Patronacie stworzyć i rozwinąć Samoobronę. Będzie to Patronat nad wyszykiwanym chłopom i przemysłnikami.

Pewne próby są już czynione, zrzeszenie się jednak pojedynczych działaczy, stworzy im pracę cięższą, wdzięczniejszą, a w skutkach donioślejszą.

Tych wszystkich, którym projekt mój godnym poparola się wyda, którzy szczerze i czynem chęa przyjąć w pomoc odradzającej się Ojczyźnie, tych, którzy nie „szeszczą papierem” i nie są jako „sybula brzmiący”, tych wszystkich „ludzi czynu” proszę o porozumienie się ze mną za pośrednictwem redakcji „Gońca Częstochowskiego”.

K. Bogowski.

## Uchwalenie reformy rolnej w Sejmie

### Przeszedł wniosek piastowca Jana Dąbskiego.

Warszawa, 11 lipca. Na wczorajszym posiedzeniu uchwalono 183 głosami przeciwko 182 punkt 6 reformy rolnej w brzmieniu następującym:

Ustawa zabezpieczy właścicielowi dóbr ziemskich prawo do zatrzymania tylko jednego zabudowanego folwarku, na którym on lub jego rodzina prowadzi gospodarstwo, przyczem: rodzina nie podzielona przed-1-Stycznia 1919 r., uważana będzie za jednostkę zasadniczą.

Maksimum indywidualnego posiadania nie podlegającego przymusowemu wykupowi ma być przez ustawę dla poszczególnych okręgów ustalane w granicach od 60 do 180 hektarów; najniższa cyfra odnosić się winna do okręgów przemysłowych, dla części byłego Zaboru Pruskiego oraz ziem Wschodnich.

Granica ta, gdzie tego będzie wymagał interes Państwa, może być przez sctwo podwyższona do 400 hektarów.

Majątki nieprawnidrowo zagospodarowane, przynoszące uszczerbek produkcji krajowej, podlegają całkowitemu przymusowemu wykupowi.

Zgodnie z przyjętą przez konwent seniorów zasadą, po przemowach ks. Adamskiego, pos. Dąbskiego, Stanisłkina i Poniatowskiego, głosowaniu poddano najpierw wniosek pos. Dąbskiego, jako dalej idący — radykalniejszy.

Głosowanie dało wynik na korzyść rzeczonoego wniosku większością jednego głosu. „Za” głosowało 183 posłów, — „przeciw” 182 posłów.

Głosowano jeszcze nad dodatkami pos. Daszyńskiego tej treści: „Państwo, wytwórcze związki rolnicze i gminy — mogą tworzyć gospodarstwa na obszarach, obejmujących więcej niż 300 morgów.”

Pos. Dąbski zwrócił uwagę, że w sprawie dodatku tego proponowane są 2 poprawki — aby opuścić wyrazy: „wytwórcze związki rolnicze”, oraz aby po słowie „gminy” dodać: miejskie powyżej 30 tysięcy mieszkańców.

W głosowaniu przyjęto poprawkę o dodanie słów: „miejskie ponad 30,000 mieszkańców”, natomiast 175 głosami przeciw 163 poprawkę o skrócenie słów: „wytwórcze związki rolnicze” odrzucono. Następnie uchwalono cały dodatek pos. Daszyńskiego.

Wreszcie przyjęto tytuł ustawy, kończąc tem samym rozprawę nad reformą rolną.

W stosunku do pierwotnego projektu t. zw. większości komisji, projekt został świeżo złagodzony, zaś ostateknie głosowanie, które dało wnioskowi p. Dąbskiego jeden głos większości jest jedynie charakterystyczne dla tych wahań, przez jakie przechodził mniej wyrobieni i mniej utrwaleni w przekonaniach swoich posłowie.

W wyniku uchwały rolnej, nie masz, jak to słusznie zaznaczył marszałek w swem pięknym przemówieniu zwycięzców ani zwyciężonych.

Wynik głosowania, który był w znacznej mierze przypadkowy, prawica przyjęła lojalnem milczeniem, lewica również powstrzymała się od wszelkich oznak radości i tryumfu.

Checmy wierzyć, że takie właśnie zachowanie się Sejmu jest dobrą wróżbą na przyszłość, że ustana wreszcie namiętne spory i właśnie, trwać zaś będzie spokojna i rzeczowa praca dla dobra i potęgi Polski.

Paragraf 6 reformy rolnej uchwalony. Nie otrzymaliśmy jeszcze szeze gółów głosowania, ale już is obszerny nadesłany nam depeszy widac że reformę uchwalono zaledwie jednym głosem większością. Do kompromisu więc nie doszło i widmo groźnego stargu wewnętrznego bynajmniej nie zagroza.

Reforma, uchwalona zgodnie przez olbrzymią większość Sejmu [stałaby się dobrodziejstwem dla Polski, reforma uchwalona większością „jednego głosu, staje się źródłem niebezpieczeństw. Atoli zgóry zaznaczyły trzeba, że byłoby gorzej, gdyby [zadania Związku chłopskiego odrzucono jednym głosem, jak to miało miejsce przed paru dniami. Zresztą nie wolno wątpić, że reforma rolna w zastosowaniu praktycznem nie będzie wyglądała tak ostro, jak się to dziś wydaje.

Hehtar równa się niespełna i trzy ćwierci morgi, a więc maksimum indywidualnego posiadania siemi ustalono w granicach od około 105 morg do 220, czyli mniej więcej w myśl pragnień, chłopskiego, Związku Ludowego w Sejmie, obejmującego grupy następujące: secesja „błaniaków” z Ostachowakim i ks. Starkiewiczem na czele, piastowcy, wywołeniowcy, stapińscy i okoniowcy.

## Z WIDOWNI WYDARZEN.

### Entente z Niemiec jest zad wolo-ą.

Paryż. Wiadomość, że niemieckie zgromadzenie narodowe tak znaczną większością głosów zatwierdziło układ pokojowy, wywołała w kołach dyplomatycznych Ententy wielkie zadowolenie. Wszystkie z zainteresowaniem oczekują mowy ministra Millera w sprawie przyszłej polityki zagranicznej Niemiec.

### Francja a Włochy.

Wiedeń. Wiedeńskie Biuro korespondencyjne donosi w telegramie skrówym z Nowego Yorku:

Z Paryża donoszą, że naprętko dyplomatyczne między Francją a Włochami nalezy uważać za poważne. Tilton przed czajdem miał zawiadomić radę pięciu, że uregulowanie sprawy Rjeki, odpowiadające zyczeniu włoskim, musi nastąpić jak najprędzej, aby zapobiedz przeciwnemu.

### Szwedzi współczują Niemcom

Nauen. Superintendent szwedzki Danell wysłał do kanonidziei dworskiego v. Drjandra następującą depesze: W dniach kleski ludu niemieckiego kler superintendentury Stary w Szwecji przesyła swoim współwyznawcom podrownienie wiary nadziei i miłości, kanonidzieja v. Drjander odpowiedział podziękowaniem w imieniu wiernych Niemców za braterskie podrownienie.

### Kakatyatyczny arcybiskup przeciw księżom polskim na Górnym Śląsku.

Wiedeń. Z Wrocławia donoszą: Arcybiskup wrocławski ks. dr. Bertram wydał do duchowienstwa górnośląskiego list, w którym zaznaczył, że osobliwie jest za przyłączeniem Górnego Śląska do Niemiec, jednakże pozostawia on duchowienstwu swobodę przekonania i prosi tylko, by kościoła nie nadużywać do walki narodowościowej.

List ten jest wymierzony przeciwko księżom polskim, zaangażowanym w działalności narodowej na Górnym Śląsku, Bertram bowiem znany jest jako kakatyat i uprawia taką samą politykę jak jego poprzednik kardynał Ropp.

### Ustępstwa dla Austrii na koszt polaków.

Wiedeń. Jak donosi „Temps”, pod wpływem Anglii i Ameryki poczyniono na rzecz Austrii znaczne koncesje na koszt państw narodowych, w pierwszym zaś rzędzie Polski.

Jedno z tych postanowień orzeka, że państwa, powstałe na terytorjach byłej monarchji, mają za Austrię zapłacić półtora miljarda franków w zlocie tytułem odszkodowania. Przy obecnym cenack złota suma ta jest wprost potworna. Drugie postanowienie, które specjalnie dotknąć ma Polskę, powiada, że państwa narodowościowe zapłacić mają za austriackie do bra państwowe. „Temps” bardzo energicznie protestuje przeciwko temu, podnosząc, że dobra te należały do dawnej Rzeczypospolitej Polskiej, jej zostały zabrane przez Habsburgów.

### Wejście amerykańskie dla Śląska.

Nauen (Radjotel. st. poz.). Komisja rozjemcza donosi, że wojska amerykańskie przeszacowane do zajęcia podlegających plebiscytowi siem Górnego [Śląsku stoja już w pogotowiu.

### Tajny arsenał niemiecki.

Kalisz. Gazeta Kaliska donosi: we wsi Gunki w powiecie Pleszewskim w Poznanskim wykryto w lesie skład amunicii i broni. Znalezione kilka skrzyń naboiów do karabinów, granatów ręcznych, kilka karabinów maszynowych i kilkadziesiąt kara-

binów ręcznych. W związku z tem odkryciem aresztowano cały zarząd fabryki i sąrad dóbr w Guzkach, majątki należące do Niemca Łokowa. Aresztowanych samych Niemców, odstawiono do więzienia w Ostrowie.

### Odpowiedzialność za zbrodnie.

**Nauen. Temps' zarządził:**  
Ententa postanowiła zatężyć wydania Hindenburga i Ludendorffa za umyślne niszczenie kraju francuskiego przez wojska niemieckie w czasie defensywy. Ententa zatędzi też wydania bawarskiego następcy tronu, księcia Rupprekta.

### Beseler przed sądem

**Ententa żąda jego wydania.**  
Berlin. Na liście osób, które mają być wydane entencie znajdują się między innymi także general Beseler były general-gubernator warszawski i sekretarz stanu Jagow.

### Złodactwo pruskie w Augustowskiem aresztowało oficerów amerykańskich.

Ofiarą gwałtów niemieckich w Augustowskiem padła nie tylko ludność cywilna i organa polskiej władzy państwowej, przesładowanej na każdym kroku, lecz nawet oficerowie koalicyj, którzy samochodami przejeżdżają przez wymienione tereny.

Przed kilku dniami aresztowani zostali oficerowie amerykańscy, jadący przez Augustów do Polski. Banda złodaków otoczyła ich samochod i grożąc użyciem granatów ręcznych w razie oporu internowała amerykańków na kilka godzin. Komisarze niemieccy, pod pozorem konieczności sprawdzenia przepustek, wprowadzili b. rosyjskiego oficera Jelnika w głąb lasu i tam go okrutnie zamordowali, rabując mu jednocześnie 5000 rb.

Ludność polska w rozpaczy emigruje całymi wsiami za linię demarkacyjną, na żaskę losu rzucając cały dobytek i zasiane pola.

### Komisja polsko-niemiecka w Berlinie.

#### Ma ona odebrać dzielnicę wschodnią od Prus.

Paryż. Rząd niemiecki wystosował notę do państw Ententy z propozycją utworzenia w Berlinie wspólnej komisji niemiecko-polskiej, która zajęłaby się na sprawę pokojowego i poprawnego przejścia dzielnic wschodnich.

#### Emigracja żydów z Polski.

Prasa żargonowa otrawiała wiadomości, że w Nowym Yorku zarejestrowało się 400000 żydów, żądających pozwolenia przyjazdu rodzinnemu z Polski. Rodziny te podzielone będą na 3 kategorie: Najpierw pojadą rodziny obywateli amerykańskich, następnie tych którzy wszczęli starania o obywatelstwo, a na zakończenie pozostali.

#### Zarząd dzielnicowy Prus zachodnich.

Gdańsk. W ubiegłym tygodniu zawiązało się tu narodowe stowarzyszenie robotnicze. Do zarządu jego wybrało pp. Dobrowolskiego (prezesa), Kwiatkowskiego (wice-prezesa) Dunsta, Tysarczyka i Jedwabskiego. Zarząd ten spełniał będzie czynności zarządu dzielnicowego Prus zachodnich.

#### Niemcy opuścili Rygę.

Berlin. Niemieckie posiadostwo w Miławie donosi, że wojska niemieckie opuściły Rygę. Tymczasowym gubernatorem Rygi mianowano ententę angielskiego pułkownika Jallenta, a gubernatorem wojskowym amerykańskiego majora Sawleya.

#### Ofiary napałów niemieckich.

Wieruszów. Ciągłe napady band niemieckich na miasto i wieś okoliczne poszły do dna nad głowę wiele tysięcy ludzi. Nędra wśród ludności obrzydła. Do komisji niesienia pomocy bezrobotnym w Wieruszowie zwracają się tysiące głodnych i bezdomnych z prośbą o pomoc pieniężną i o żywność.

#### Formowanie oddziałów P. O. W.

Lwów. Z Kolomyj wyjechał pierwszy oddział P. O. W., uformowany za czasów okupacji rumuńskiej. Przeznaczono mu na stela siedzibę Stanisławów. Ramani pozwalają na formowanie oddziałów P. O. W., ale każą im wyjechać z terytorjów, okupowanych przez nich.

#### Ofiary walk.

Lwów. Dzienniki ogłaszają, że wedle urzędowej statystyki ofiar walki z ukraińcami za czas od 10 czerwca było zabitych 30, rannych 213, chorych 1988, zaginionych 1, w niewoli 9, razem 2,250.

### General Iwaszkiewicz na froncie.

Lwów. „Gazeta Lwowska” donosi: General Iwaszkiewicz bawi na froncie na odcinku Tarnopolskim.

### Rozbrajanie ukraińców.

Lwów. Odbývá się obecnie rozbrajanie wsi ruskich, szeregłowie w powiatkach, które zostały osobliwie zniszczone od inwanji. W pow. Stryckim wykryto po wsiach mnóstwo broni oraz amunicji. Ciłopów, ukrywających broń, internowano, niektórzy zaś zostali oddani pod sąd polowy. U Semena Hortacza we wsi Podmie chłpu znaleziono ukryte dwa karabiny maszynowe i skład amunicji.

### Pogrzeb oficera francuskiego.

Lwów. Odbývá się w Dunsjowie w pow. Przemysłańskim pogrzeb oficera francuskiego, Edarda, który zginął, prowadząc do staku kompanję 10 pułku strzelców Hallera. Trumną

z grób wysłata lila 66 kwiatami polonemi. Na pogrzebie był obecny general Champeau oraz dowództwo dywizji.

### W sprawie Górneggo Śląska.

W sprawie opróznienia Śląska przez wojska niemieckie generalna kómenda niemieckiego VI korpusu armji we Wrocławiu ogłosiła bardzo zmiennienne rozporządzenie. Wynika z niego, że rząd niemiecki istotnie się boi, by część wojska, a przedewszystkiem oficerowie i podoficerowie nie stawili oporu wtedy, gdy nadejdzie rozkaz opuszczenia Górneggo Śląska. Wobec tego rząd poleca takim oficerom, by natychmiast ustąpili ze służby w czynnej. Ci zaś, którzy zostaną, muszą wpływać na żołnierzy uspokajająco. Wojska niemieckie powinny opuścić okolice, w których się od bądaje plębisycy, natychmiast po nadejściu odpowiedniego rozkazu.

## Nie ma uznania żydów jako „państwa w państwie”.

Klauzule 10 i 12. traktatu o mniejszościach narodowych odnoszą się specjalnie do obywateli żydowskich w Polsce. Informacje, jakie posiadają główne mocarstwa skoskalinowane i sprzymierzone co do stosunków istniejących pomiędzy Żydami i innymi obywatelami polskimi, skłoniły je do takiej konkluzji, że wobec historycznego rozwoju kwestji żydowskiej i wielkiej animozji, jaką ona podnosi należy zapewnić żydom w Polsce protekcję osobliwą. Te klauzule zredukowane do minimum, które okazuje się konieczne w obecnych warunkach, a mianowicie: do utrzymania szkół żydowskich i do obrony żydów w święceniach szabasu.

Mamy nadzieję (III), że te postanowienia nie będą przeszkodą w politycznej jedności Polaki. Nie stanowimy bowiem wcale uznania żydów, jako społeczeństwa politycznego od seperowanego w tonie państwa polskiego.

Postanowienia odnoszące się do oświaty, nie zawierają nic ooby nie było już przewidziane przez instytucje oświatowe w wielu państwach nowożytnych dobrze zorganizowanych. Nie jest to bowiem niezgodne ze suwerennością państwa, jeżeli się

uzna, że będą subwencjonowane szkoły, gdzie daleko będą poddane wpływowi religijnemu, do którego są przynależające w domu”.

To postanowienie jest bardzo ważne i dalekie będzie miało skutki. Streszczając się zaś one w tym, że bądziemy mieli w Polsce nietylko żydowskie, ale także katolickie i inne szkoły wyznaniowe. Skoro bowiem żydzi będą mieli do nich prawo, to prawo nie może być ich tylko przywilejem, a równoprawieniem wszystkich religij, zmusza państwo do przyznania go także innym. Inaczej bowiem religja żydowska miałaby w Polsce stanowisko uprzywilejowanej i paującej.

### Nie żargon, ale język polski.

Bezpóśrednio następujące zdanie zawiera niesapraczenie słuszne postanowienie:

„Przez uznanie wyraża, że postanowienia tego traktatu nie zabraniają państwu polskiemu uczynienia języka polskiego obowiązującym we wszystkich tych szkołach i instytucjach wychowawczych, są dane bardzo dostateczne gwarancje przeloi używania języka niepolskiego w celu zachęcania tendencji asparatystycznej wewnątrz państwa.

## Sprawy wewnętrzne polskie pod opieką Ligi Narodów.

P. Clemenceau stwierdza, że dawniejsze podobne postanowienia kongresowe pozostawiane były egzekutywie mocarstw, co zdaniem lista i było mało skuteczne i dawało mocarstwom możność mieszania się w stosunki wewnętrzne danych państw wyraża się w liście do reprezentantów polskich.

„W obecnym nowym systemie gwarancje zostały powierzzone Lidze Narodów.”

„Pragnęlibym nadto zwrócić pańów uwagę, że do traktatu włączone postanowienie pozwalające na wnoszenie przed Trybunał Ligi Narodów wszelkich sporów, jakiby wynikały z zastosowania tych klauzul. W ten sposób konflikt, które mogą powstać, wyjdą ze sfery politycznej, aby przejść przed Trybunał sądowy. co jak się spodziewamy, ułatwi bezstronne decyzje, usuwając niebezpieczeństwo interwencji mocarstw w sprawy wewnętrzne Polski.”

## Napad niemców na Bolesławiec.

W nocy z czwartku na piątek 60 żołnierzy niemieckiego Grenzschtuzu wtargnęło do Bolesławca pod Wieruszowem, gdzie napadli na dom młynarza. Raniwszy młynarza i jego córke, Niemcy usiłovali zagrabić inwentarz domowy, przeszkodził im w tem jednak oddział żołnierzy polskich podążający z pomocą.

Oddział ten złożony z 15 ludzi, stoczył z napastnikami niemieckimi formalną walkę. Niemcy stracili 5 zabitych i 6 rannych, ratowali się szybka ucieczką. Inwentarz młynarza odebrano również. Po stronie oddziału polskiego jest 2-ch żołnierzy lekko rannych.

### Walki minowe pod Wieruszowem.

Wieruszów 11 lipca. Wozoraj o godz 3-iej po południu na młyn Hobeta pod Wieruszowem Niemcy rzucili 30 pocisków minowych. O godz. 1 min. 30 w nocy rzucono 30 min ciężkich na Wieruszów. Równocześnie ostrzeliwano miasto i odcinek sągalem karabinowym.

### Wieruszowem.

padło na miasto 15 pocisków minowych, przyczem wzmógł się ogień karabinów maszynowych i ręcznych.

O godz. 4-iej rano wypuszczono na miasto 22 pociski przy silnym ogniu karabinowym. O godz. 4 min. 30 na młyn Marjanka, znajdującej się na północ od Wieruszowa wypuszczone 30 pocisków armatnich. Ogień karabinowy nie ustaje.

## Ratyfikowanie traktatu pokojowego w Wejmarze.

Berlin. Wczorajsze posiedzenie konstytuanty w Weimarze zgałi pre-

zydent Fehrenbach o g. 10 m. 45. Na porządku dziennym była raty-

fikacja pokoju z wyraźnem zastrzeżeniem co do artykułów 227 i 230 w sprawie wdrożenia przez neutralny trybunał śledztwa celem ustalenia osób, które są winne wywołania wojny.

Minister spraw zagranicznych Mueller zaznaczył, że dziś i w przyszłości Niemcy podnoszą i podnosć będą jedynomyślny protest przeciw temu pokojowi gwałtu, zarazem jednak będą usiłowali wykonać wszystkie warunki co do joty. Przypisujemy ratyfikację, gdyż zapowiedziano nam po niej zniesienie blokady. Jeżeli słowo „pokój” niema nie stracić ze swej wartości; to musi nastąpić obecnie wydanie naszych jeńców. Dzięki z całego serca państwom neutralnym i Papieżowi za opiekę.

Socjalista Kretzig powiedział: Protestujemy przeciw temu pokojowi przemocy. Nigdy nie pogodzimy się z tem, by ojczyznę naszą rozdarto w kawały i zmuszono wielką liczbę naszych braci do znoszenia obcego jarzma. Sojusz z Austrią pozostanie nierozzerwalny, a austriachwiana nadzieja w tworzenia wspólnie z nią jednolitego państwa.

Centrowiec Spahn: Godzimy się na układ pokojowy nie dobrowolnie i nie z wewnętrznej przekonania, a jedynie pod twardym naciskiem. Okaze się niezadługo, że układ pokojowy w istotnych swych częściach jest niewykonalny i już to samo sprawi, że konieczną będzie rewizja układu.

Demokrata Schuecking: Nie możemy zgodzić się na uchwalenie tej ustawy. Jesteśmy przekonani, że cała izba solidaryzuje się z nami w moralnem potępieniu warunków pokojowych. Protestujemy jak najuroczyściej wobec świata całego przeciw pogwałceniu prawa samookreślenia się narodów. Nie tracimy nadziei i wiary w sumienie świata, w przebudzenie i wzmocnienie się zasady prawa.

Niemiecki ludowiec Kahl: Odrzucamy ratyfikację i prosimy, abyśmy zwrócili uwagę niemieckiej, aby stanął do szeregu i zabrał się do gorącej pracy, nie tracąc wiary w ojczyznę.

Niezawisły socjalista Hanke: Godzimy się na układ pokojowy pod naciskiem przemocy, od której nie możemy się obronić.

Socjalista Winnig w imieniu ludności kresów wschodnich protestował przeciw pościartowaniu ziemi na wschodzie. Nadziejcie kiedyś dzień, w którym zwycięstwo prawa naprawi wszelkie bezprawie (długotrwałe oklaski).

Centrowiec Allekott protestował w imieniu ludności niemieckiej na zachodzie, a demokrata Wellstein w imieniu Schleszigu i Holzstynu. Prezydent Fehrenbach przyłącza się do tych głosów i protestuje w imieniu ludności alzakko-lotaryńskiej.

Zarządono przerwę, aby umożliwić frakcyom zajęcie stanowiska w sprawie rezolucji narodowców.

O godz. 3 min. 20 prezydent na nowo otworzył posiedzenie, poczem dłuższą rozprawie nad rezolucją narodowców, przeciw której wypowiedział się Mueller, ratyfikację układu pokojowego przyjęto we wszystkich 3 czytaniach w imiennem głosowaniu 208 głosami przeciw 115.

## Entente już zażądała wydania Wilhelma Ostatniego.

London. „Daily Chronicle” omawiając proces cesarza Wilhelma pisze:

Trybunał składać się będzie prawdopodobnie z najwyższych sędziów interesowanych państw. Ententa wysłała już do rządu holenderskiego notę o wydanie cesarza.

Jak stychać rząd holenderski odpowie, że wprawdzie jako rząd suwerenny protestuje przeciw naruszeniu prawa azylu, jednak zaznaczył, że jest bezsilny i nie może stawiać oporu mocarstwom Ententy.

Wydanie cesarza przeto niewątpliwie nastąpi.

Cesarz i następcza tronu będą z tą chwilą pilnie strzeżeni.

„Daily News” donoszą: Przygotowania do utworzenia trybunału międzynarodowego potrwać dłuży czas.

W angielskich kołach rządowych sądzi, że rozprawie przewodniczyć będzie jeden z wyższych sędziów angielskich.

Cesarz będzie miał własnego obrońcę, a będzie oskarżony wyłącznie o naruszenie neutralności Belgii i Luksemburga.

### Mały fajeton.

Tęgo ma już było za dużo... „Simplicissimus” opowiada następującą historię, rzekomo autentyczną:

Przed sądem powiatowym Wiedeń Józef stał stanął niejaki pan Zinkel, jako oskarżony o znieważenie czynne w tramwaju fajkijskiej damy, która go nie obraziła ani jednym słowem, ani jednym spojrzeniem.

— Oskarżony — rzekł sędzia — dlaczego uderzyłeś pan tę panią? Wytumacz pan swój brutalny czyn, jeśli możesz!..

— Panię sędzio, to było tak: konduktorka podała tej pani bilet. Ta pani trzymając na kolanach mały skórzaną kuferek... Otworzyła go, wyjęła ręczną torebkę, z tej torebki jedwabny woreczek, z woreczka portfelik, z portfeliu portmonetkę... otworzyła portmonetkę, wyjęła z jednej z przegródek papierkę, w której była zawinięta korona i podała tę koronę konduktorce... Konduktorka wydała 70 halerzy reszty... Wtedy ta pani zwinęła pieniądza do papierka, wsunęła papierka do przegródki, zamknęła portmonetkę, włożyła ją z powrotem do woreczka...

— Sędzia zdenerwowany woła: — Pani!... czy pan już raz przestał nie!... bo... — Widzi pan sędzia, jak także jestem nerwowi!... I mnie już tego było za dużo!..

## KRONIKA

— Uroczystość dn. 14 lipca. Na ostatnim posiedzeniu Rady prezydent miasta zaprosił radnych do udziału w obchodzie ku uczczeniu francuskiego święta wolności. Poza rewją wojską w parku Staszycza ma się odbyć przyjęcie dla wojskowych, w liczbie około 1000 osób, z udziałem orkiestry; ewentualne tańce odbywać się będą w budynku Muzeum higienicznego. Wejście do parku dla cywilnych za biletemi po cenie niskiej.

Na koszty, związane z urządzeniem trybun na placu rewji, zakupu sztandarów i t. p. Rada dała Magistratowi carte blanche do wysokości 5,000 mk.

— „Z Ozwigni”. W niedzielę 18 lipca odbędzie się zebranie miesięczne Stow. Rękodzielniczek „Dziwignia” o godzinie 3 i pół po południu w lokalu własnym (Aleja II Nr. 37). Na miejsce ustępującej p. Wasilowskiej powołana została na przewodniczącą „Ozwigni” p. Józefa Osakowa, do zarządu weszła p. Antonina Loszyszyńska.

— Osobiste. Senjor prefektów, ks. kan. Gierolowski wyjechał na szwad nauczyielski do Krakowa, skąd zamierzają udać się na kilkadziesiąt oswojszyg do Zakopanego.

— Wowy folszór miejski. Uchwała Magistratu z dnia 2 bm. na stanowisko folszóra miejskiego został zatwierdzony p. Jan Krygier.

— Obiady dla dzieci szkół noma-miejskich. Dnia, w sobotę, o godz. 2 po poł. dzieci ze szkół noma-miejskich zbiorą się na podwórku posesji „Pray ul. Aleja III Nr. 56 (gmach b. gimnazjum rządowego) w celu sprawowania i rozdania im kartek na obiady bezpłatne. Obiady będą wydawane od wtorku, tj. od 15 bm. Kierownik, p. Janicki, prosí osoby personalu nauczyielskiego szkół noma-miejskich o łaskawe przybycie dnia w celu sprawowania dzieci swoich oddziałów.

— Z Rady robotniczej. W związku z notatką zamieszczoną w nr. 145 niniejszego pisma dowiadujemy się, iż Józef Dziuba posiada na stanowisku przewodniczącego Rady robotniczej.

### 6 wagonów smalcu amerykańskiego.

Wczoraj nadeszło do Częstochowy 6 wagonów smalcu amerykańskiego dla podziela pomiędzy ludność. Jak dowiadujemy się, Wydział aprowizacyjny czyni pospieszne przygotowania, celem rozpoczęcia wydawania smalcu z początkiem przyszłego tygodnia.

— „Prawda”. Ukazał się drugi numer tygodnika poświęconego sprawom Górnego Śląska, wychodzącego w Częstochowie. Staraany dobór artykułów, dotyczących aktualnych spraw Górnego Śląska, oraz szlachetne tendencje pisma dają nam dostateczną rękojmię, że „Prawda” przy czyni się w znacznej mierze do sde maskowania fałszów i insepnacii nie miokkiej prasy „gadziwowej”.

— Odezwy komunistyczne. Wczoraj przy ul. Kościuski policja komunalna znalazła kilka odezw komunistycznych, podburzających żołnierzy przeciw władzy wojskowej. Za zbrodnicyami agitatorami policja sąsiedzka energicznie posoig.

— Errata. W nr. 148 „Gońca Czesz.” w artykule p. t. „Szaniec Jana Kazimierza pod Jasną Górą” w wierszu 44 od góry wydrukowano: „Szaniec Jana Kazimierza pozostał nienaruszony aż do r. 1889, w którym wzniezione części wala okalającego szaniec”, powinno być: „Szaniec Jana Kazimierza pozostał nienaruszony aż do r. 1889, w którym wznieziono pomnik cara Aleksandra II-go, wtedy zniszczono część wala okalającego szaniec”.

— Nasz dodatek nadzwyczajny. — Wczoraj o godz. 10-ej rano wydaliliśmy dodatek nadzwyczajny z ostrzegającą ca decyzją Sejm w sprawie reformy rolnej.

— Budowa trybuny. Wczoraj przystąpiono do budowy trybuny dla publiczności na chodniku przed kościołem św. Jakóba, w związku z uroczystością obchodu dn. 14 lipca.

— Mąka amerykańska w pasku. — Wczoraj posterunkowi policji komunalnej przy rogatkach Wieluńskich zatrzymali wóz z 5 workami mąki amerykańskiej wywożonej z miasta. Jak wykazało wstępne dochodzenie śledcze paskarz Brendel z Ostrowa, zakupił mąkę u piekarza Ziemińskiego Stanisława (ul. Mała Nr. 26), który wywieka chleb dla wojska.

Zachodzi przypuszczenie, iż piekarz do chleba wywiekanego dla wojska miesza otręby, a „zaszczędną” mąkę puszcza w pasek. Obydwu geszczęciarzy osadzono w areszcie do zbadania sprawy przez prokuratora.

— Występy operetki „Mozaika”. Dnia, w sobotę w teatrze „Polonia” odbędzie się drugi występ operetki pod dyr. St. Bocheńskiego. Odegrana będzie piękna i melodyjna operetka „Baron Kimmel”. Doborowy zespół, świetna orkiestra i balet zapewnią gościnnie trupy „Mozaika” stale powodzenie.

### Z Rady Miejskiej.

Na ostatnim posiedzeniu Rada uchwaliła w drugim czytaniu wniosek Magistratu o przyjęciu pożyczki w sumie 1,650,950 mk., przyznanej przez komitet międzyministerjalny na dalsze prowadzenie robót publicznych w mieście.

Bez dyskusji akceptowano następnie uchwałę delegacji zdrowia w sprawie bezpłatnej pomocy lekarskiej dla pracujących przy robotach publicznych, oraz wniosek Magistratu o podwyższeniu pensji lawników miejskich do 1,000 mk. miesięcznie bez dodatków. Pensja wiceprezydenta nie ulega zmianie, gdyż p. Januszewski zgóry zrzekł się podwyżki.

W dalszym ciągu po krótkiej dyskusji uchwalono (na wniosek Magistratu) podnieść cenę blankietów meldunkowych dla hoteli z 30 do 50 fen. dla właścicieli nieruchomości — od 15 do 25 fen. Z wyjaśnienia lawnika Kurpińskiego wynika, że rozchód biura meldunkowego w b. r. budżetowym przewidywany jest w sumie 73,000 mk. zaś dochód — maximum 11,000 mk.

Bez rozpraw przyjęto wniosek o podwyższeniu dodatku drożyznianego dla pracowników elektrywni o 3 mk. dziennie, co zwiększy wydatki miejskie o 4,500 mk. miesięcznie.

Następnie zaakceptowano listę obywateli miejskich delegatów do protokularnego ustalenia granic miasta, cze go obywałe ci dokonają mają łącznie z delegatami interesowanych gmin.

Na wniosek radnego Misiorowskiego Rada uchwaliła anulowanie cennika na artykuły spożywcze, poczem r. Hłasko wygłosił dalszy ciąg sprawozdania ze Zjazdu Związku Miast.

Wniosek o przemianowaniu delega

# TEATR POLONIA

Gościnnie występi Warszawskiej operetki „MOZAJKA” ul. II Aleja Nr. 12.

Sobota, 12 lipca r. b. o godzinie 7-ej wieczorem CŁOU SEZONU

Niedziela 13 lipca r. b. o godzinie 3-ej po południu powtórzenie po cenach zaniżonych!

Warszawka i Krakusik operetka w 5 odsłonach St. Kiedrzyńskiego. Grana w Warszawie przeszło 200 razy i w Poznaniu 60 razy.

Warszawka i Krakusik operetka w 3-ach aktach C. Daniłewskiego.

Wspaniały balet, kostiumy i dekoracje. — Bilety w cenie od 15 do 3 marek do nabycia wcześniej w cukierki WP. Jackowskiego, a w dzień przedstawienia od 6 w kasie teatru.

Dachówkę i Cegłę Ceramicznej Fabryki „Odrowąż” poleca Dom Techniczno-Handlowy. Inż. W. Kukliński i K. Deleff Częstochowa, ul. Dojazd N 9, telef. N 80.

cji szkolnej na del. oświatową uzasadniał r. Plodowski. Po krótkiej dyskusji Rada nieznaczna większością wniósł sek ten uchwała.

Pismo inspektora szkolnego okr. częstochowskiego o przyznaniu zasiłku w sumie 20,300 mk. na założenie szkoły rzemieślniczej w Częstochowie odesłano do delegacji oświatowej.

Dłuższe rozprawy wywołała sprawa wycieru kominów. Tematu nie wyczerpano z powodu opóźnionej pory, ale na wniosek r. Hłaski uchwalono, aby Magistrat łącznie ze Strażą ogniową opracował regulamin dla wycieru kominów oraz ustalił maksymalną cenę dla koncesjonariuszy, podejmujących się wycieru.

### Jak kresy witaly J. E. Biskupa Fulmana

W „Ziemi Lubelskiej” czytamy: Miasło Hrubieszów miało sucojęsio powitać u siebie dnia 12 czerwca J. E. ka. Biskupa lubelskiego M. Fulmana, który udając się z Uchań do Radecznicy na uroczystość św. Antoniego, uproszony przez ks. dziekana, zatrzymał się kilka godzin w Hrubieszowie dla udzielenia Sakramentu Bierzomowania młodzieży szkolnej. Była to uroczystość przebiegająca skoina. W powitaniu Dostojnego gościa brały udział wszystkie szkoły z całej parafii. Kto znał naszą rubież dawniej, a widział dziś dostojnego kościelnika, przesiadowanego ongi tak bezwzględnie w tych stronach, kroczącego i błogosławiącego dzisiaj, nad którą powiewały sztandary z Białym Ptakiem, ten wrócił do domu z pewną nadzieją, że szustandaru tego żadna wroga ręka nie zdoła już usunąć z kresów.

Przy bramie tryumfalnej wygłoszono kilka mów; dsiatwa sakół średnich i ludowych jako też i z ochronki wręczała wiązanki kwiecia i laurki, wygłaszając odpowiednie wiersze.

Po odpięciu przez dsiatwę pieszki powitalnej, J. E. udał się procesjonalnie do kościoła, gdzie przemówił w gorących słowach do zgromadzonego ludu.

Wieczorem cały paron, jak makiem, usiany został głowami dsiatęciami; sa dsiatwa stali i starzy; wszyscy nie mogli się nacieszyć Pasternem przez krótkich parę godzin. Potciąj się opóźnił i stał dłużej na dworcu, to też dsiatwa skorzystała z tej okoliczności i wydepława wszystkie znane piosenki, stojąc przed wagonem ka. Biskupa. Ten zaś odwrócić się nie mógł, a z nią jak stary znajomy i rozruszał kwiaty z trzymanej wiązanki, która dsiatwa rozchwytwała na pamiętkę.

### Ostatnie wiadomości. Polskiej Agencji Telegraficznej (Telegr. wiame „Gońca Czesz.”) Zwycięstwa na Wschodzie. Wojska polskie stacjonują. Bity z chłinożkami.

Warszawa. Komunikat sztabu generalnego wojska polskiego z dnia 11-go lipca 1919 roku. Urzędowo donoszą:

Front galicyjsko-wolyński: W odnoiku Rafatówki bolszewicy są w dalszym odwrocie za rzeką Horyń, oraz z pod Młynska i Koiak. Front polski: Od tygodnia prowadzone pod kierownictwem gen. Listowskiego operacje na Polesiu uwielenione zostały zajęciem Luninów. Po zajęciu walców z szeregów bolszewickich, zasłoniętych wyborowymi oddziałami marynarszy i chłinożków, nasze wojska opanowały ten węzeł kolejowy.

Warszawa 11 lipca. Po przeszło dwumiesięcznej nierównej walce po tygodniowym boju wojska polskie zdobyły dzielnicę Łazienki, odejmając nieprzyjacielowi pancerną pomoc i łączność z „Moskwą”, a tamsamem uniemożliwiając przybycie posiłków.

### Zniesienie blokady Niemiec. Paryż 11 lipca. Dzisiaj, w piątek, etenta znosi blokadę Niemiec, ograniczenia pocztowe handlowe i komunikacyjne.

Wojska Hallera jada. Warszawa 11/7. Z Ostrowa donoszą, że transportowanie wojsk Hallera przez Niemcy podjęto na nowo.

Komisja dla Górnego Śląska. Paryż. 11/7. Ustanowiona ma być natychmiast komisja ententy, która niezwłocznie wyruszy na Górny Śląsk dla objęcia administracji.

### Rozkład „czerwonej armii”. L’Echo de Paris” ogłasza „Czerwony artykuł, w którym maluje rozkład „czerwonej armii” bolszewików i wyjaśnia jego przyczyny.

Główną z nich widzi w braku ideał przewodniczej, któryby stałowią moralny klej dla tej armii. Porównując ją z sans-culottami rewolucji francuskiej, którzy mieli karoszę patriotyczną wodów i wiedzieli o co biją się, podnoszą gdy armia czerwona składa się z nieszczęślików waleśnych wbrw własnym interesom pod grozą terroru.

Daremnie szpiegowie ochrony (i) bolszewickiej (i) salewają ulice, domy, instytucje, okopy. Przemowy „do sumienia proletariackiego” nie odnoszą skutku. Czerwona armia składała się w zaościłej swej większości z ludzi, których przywódca bolszewicy nazywają uragilwie „skurniki” — czyli dbający o swoją „skórę, tacy, którzy nie nie obchodził posaż skóra swoja...

„Skurniki” idą do wojska, aby jeść i bijać się, żeby żyć i jeść. Ale najmniejsza, byle zorganizowana i energiczna ofensywa czyni z tej armii jasnę mgławicę ludzką bez odpowiedzialności organizacyjnej, bez duszy, bez kosi palczorowej.

I wówczas następują niepowstrzymane ucieczki wobec znacznie mniej licznego przeciwnika; to znów cała armia odmawiała posłuszeństwa — jak było z armią 7-mą — albo też zdarzały się katastrofalne desercje, dochodzące do 70,000 ludzi (i) lub poddawanie się całym pułkom, a nawet całym armii (pod Pormem), bratanie się czerwonych z białymi i t. d.

Żołnierze — jak pisał sam „Inwestia” — dsiatwa tylko pod „kijem komunistycznym”.

□ Wydobywanie miedzi. — Jak się okazuje mamy obecnie w Warszawie i na prowincji liczne „kopnie domowe”. Ludzie bowiem wydobywają szkapone, przetwarzając je na miedzi i przybory miedziane, ukrywano przed Niemcami. Zjawilo się dużo kminek miedzianych, rondli i t. p., które długi czas apocynwały w ziemi.

# Woń od potu

usuwa radykalnie

# TERCET-SPIESS

w pudełku  
z sitkiem.  
0819-5-1

**Teatr „ODEON”**  
ul. Panny Marji 27.

Tylko 3 dni!

PROGRAM:

od soboty 12 do poniedziałku 14  
Lipca r. b.

Dla młodzieży wejście  
wzbronione.

Bufet cukiernicy przy teatrze.

Wybitny obraz wszechświatowej fabryki „Nordisk” w Kopenhadze.

# Cygańska księżniczka

Dramat życiowy w 5-ciu aktach, w wykonaniu artystów duńskich.

W roli cyganki Irmy zna- **ELLEN RASSOW**  
komita tragiczka duńska.

Bogata wystawa.  
Przepiękné zdjęcia z natury.

Nad program:

## W objęcia śmierci

sensacyjny dramat amerykański.

ANONS: Od wtorku ostatnia nowość:

## „Hrabia zebrak”

Znakomity dramat  
sensacyjny

Franciszka Molnara.

### Ogłoszenie.

Oddział Urzędu Walki z lichwą i spekulacją w Częstochowie, niniejszym zawiadamia, że termin składania cenników w myśl rozporządzenia z dnia 13 Czerwca br. **odroczone do 1 Sierpnia.**

Wobec licznych zapytań skierowanych do Urzędu Walki z lichwą i spekulacją — w sprawie powyższego rozporządzenia. Urząd wyjaśnia:

1. Zaznaczony w punkcie pierwszym obowiązek wywieszenia cenników w myśl zasadniczego brzmienia rzezonego rozporządzenia dotyczy wyłącznie:

a) wszelkich artykułów i przedmiotów służących pośrednio lub bezpośrednio do zaspokojenia pierwszych potrzeb szerokiej warstwy ludności, jako to: artykuły żywnościowe; odzież, obuwie, bielizna oraz materiały i przyrządy, służące do ich wyrobu; materiały i wyroby do ogrzewania i oświetlania mieszkań; naczynia i sprzęty domowe i kuchenne; materiały i wyroby służące do utrzymania higieny pomieszczeń i ciała; tytoń i wyroby tytoniowe; niezbędne środki lecznicze i opatrunkowe; materiały piśmienne i rysunkowe;

b) produktów karmu i przedmiotów zaopatrzania zwierząt domowych.

2. Punkt piąty należy rozumieć w tym sensie, że ewentualne podwyższenie cen powinno być oznaczone w cennikach i meldowane w Urzędzie Walki z Lichwą i Spekulacją. Podwyższenie takie winno być usprawiedliwione fakturami lub rachunkami, które na żądanie Urzędu należy niezwłocznie przedstawić.

3. Rozporządzenie o przedstawianiu cenników i rachunków nie dotyczy handlujących artykułami na targach, oraz producentów sprzedających produkty bezpośrednio konsumentom.

4. W razie wątpliwości co do zrozumienia poszczególnych punktów rozporządzenia, o odpowiednie wyjaśnienie należy zwracać się do dnia 15 lipca do Urzędu Walki i Lichwy i Spekulacji, Oddziału w Częstochowie (Kilińskiego nr 3).

Częstochowa, dnia 10 lipca 1919 r.

Naczelnik Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją w Częstochowie.

J. SOKOŁOWSKI

### Ogłoszenie.

Zauważono, że właściciele restauracji, kawiarni, kucyń i t. d. nie zastawiają się w zupełności do rozporządzenia z dnia 28 kwietnia i 7 czerwca b. r. nie są meldowane zmiany w cennikach, nie we wszystkich pokojach są te ostatnie wywieszone, cenniki podawane konsumentom nie zgadzają się z wywieszonymi na ścianach lub w oknach, nie nadają się za zawładnięcia kartą pocztową każdego i 1/5 go o tem, że żadnych zmian w cennikach nie zostało itp.

Urząd Walki z lichwą i spekulacją niniejszym uprzedza, że powyższe rozporządzenia będą najsurowiej zastawiane i wszelkie przekroczenia bieżąco będą karane.

Częstochowa, dnia 10 lipca 1919 r.

Naczelnik Oddziału Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją w Częstochowie.

J. SOKOŁOWSKI.

### DOKTOR Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Marji Nr 21.

Choroby skórne i weneryczne i dróg moczowych.

Ordynacja: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.

Fanis od 12—1 po południu. 677

### Smar Oliwę

gęsty do wozów oraz do maszyn — posiada na składzie w do- brych gatunkach i poleca po cenach przystępnych

### Sklep Rolniczy „Boroń i Zabłocki”

w Częstochowie (Nowy Rynek Nr 1 (w podwórzu).

### DOKTOR Józef Kluczewski

Specjalista w chorobach wewnętrznych i kobiecych.

Przyjmuje: ul. Panny Marji 52, od godz. 5—7 wiecz.

### Maszyna do pisania znawego systemu

do odstepienia. Wiadomość ul. Szkolna Nr. 5a m. 5 front II piętro.

### Obwieszczenie.

Strasownie do uchwały Rady Miejskiej z dnia 21 maja 1918 roku zatwierdzonej przez władze w dniu 13 października 1918 roku za Nr. 1 B 24692 i przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych z dnia 27 maja 1919 r. Nr. 50233 Zarząd miasta przystąpił do zaciągnięcia pożyczki przymusowej i wydania w zamian kontrybentom 6 o procentowych obligacji.

### Wysokość udziału w pożyczce zależną jest od wysokości majątku ustalonej dla Państwowego podatku od majątku na podstawie rozporządzenia z d. 15 sierpnia 1917 roku.

Pierwszy udział w pożyczce wynosi przy ogólnej sumie majątku:

Od 30,000 Mk. do 50,000—1% całego majątku
50,000 „ „ 75,000—2% „ „
75,000 „ „ 100,000—3% „ „
100,000 „ „ 150,000—4% „ „
150,000 „ „ 200,000—5% „ „
200,000 „ „ 300,000—6% „ „
300,000 „ „ 400,000—7% „ „
400,000 „ „ i więcej—8% „ „

Ustalone sumy udziałów zmniejsza się do okrągłej cyfry w setkach przez odrzucenie jednostek i dziesiątków.

Wpłaty za obligacje powinny być uskutecznione w ciągu miesiąca od dnia doręczenia za wiedzenia. O ile w ciągu tego czasu nie nastąpiła ani zupełna ani częściowa wpłata, to należy uważać, że dana osoba uchyla się od udziału w pożyczce w wysokości należającej sumy. W tym wypadku należy wpłacić na rzecz miasta Częstochowy 20% należnej sumy jako jednorazowy podatek.

Prócz tego będzie pobrany dodatek karny w wysokości 1% miesięcznie, licząc miesiące rozpoczęte za całkowite.

Osoby, które z jakiegokolwiek powodu do opłaty podatku od majątku nie są zakwalifikowane lub też zakwalifikowane są za nisko, jednakże podług zdania Magistratu posiadają majątek, podlegają opłacie podatku będą wskazani Komisji Kwalifikującej w celu dodatkowego opodatkowania i pociągnięcia do odpowiedniego udziału w pożyczce.

Prezydent A. BANDTKIE-STĘŻYŃSKI

Ławnik L. Nieprzecki.

### Sprzedż chleba.

Wydział Apropowizacyjny Magistratu m. Częstochowy niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 12 Lipca r. b., będzie sprzedawany chleb pozakałkowy po 1 mk. 20 fen. za funt,

z maki wydanej przez Wydział Apropowizacyjny ze składów miejskich: kooperatywie „Jedność” w następujących sklepach:

1) Ostatni Grosz — Krakowska 32 — 182 boch.

2) Kościuszki 8 — 132 boch.

3) Stradomska 27 — 132 boch.

4) Mała 8 — 132 boch.

5) Sw. Barbary 28 — 132 boch.

kooperatywie „Naprzód” w następujących sklepach:

1) ul. Kościuszki 37 — 200 boch.

2) ul. Aleja 22 — 300 bochenków.

3) Zawodzie, Złota, dom Zalasa, 160 bochenków.

Kooperatywie „Zjednoczenie” w następujących sklepach:

1) ul. Senatorska 2 — 150 boch,

2) ul. Ogrodowa 27 — 180 boch

Kooperatywie „Strzecha Robotnicza” w następujących sklepach:

1) ul. Aleja 1 — 330 boch.

Kooperatywie „Samopomoc” w następujących sklepach:

1) ul. Spadek 8 — 330 boch.

Wydział Apropowizacyjny.

### Ogłoszenie.

O powszechnym wychowaniu odważników, wag i miar w m. Częstochowie.

Magistrat odwołuje swe ogłoszenie z dnia 12 grudnia 1918 roku w punktach dotyczących terminów zgłoszeń do odczechowania odważników, wag i miar z okęgów: X, XI, XII i XIV i zarządza niniejszem co następuje.

Kontrola powyżej wymienionych przedmiotów ma być ukończona do dnia 15 sierpnia 1919 roku po czym Magistrat przystąpi do rewizji zakładów handlowych i przemysłowych i znalezione w nich wagi, miary i odważniki zostaną skonfiskowane na rzecz Kasy Miejskiej, a właściciele ich, oprócz kary do wysokości 100 marek, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowej na podstawie § 363 Kodeksu karnego z dnia 22 marca 1919 roku

Częstochowa, dnia 10 lipca 1919 r.

Wice-Prezydent Antoni Januszewski.

Ławnik K. Malinowski.

### !!! Precz z drożyzną !!!

### Magazyn Konfekcji

II-ga Aleja 33, poleca:

Koszule męskie i damskie od mk. 28,—  
Bluzki batystowe „ „ „ 25,—  
Batyst za łokieć „ „ „ 8,50  
Etamina „ „ „ 12,—  
Chustki kretonowe „ „ „ 10,—  
Perkal „ „ „ 5,50

Lekarz-Dentysta  
**Michał Grejniec**  
ul. Panny Marji (I Aleja) Nr 10  
Przyjmuje codz. od 9—1 i 8—7 w.

DOKTOR MED.  
**E. Petrykat**  
b. lekarz kliniki Prof. LESSERA  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
przyjmuje od 9—11 rano i od 3—7 godz. wiecz. w niedziele i święta od godz. 9—2-ej p. p. w Częstochowie.  
ul. Szkolna Nr 6, I piętro

**Dr. Stefan Purski**  
choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje codziennie godz. 8—11, 3—7, wieczorem.  
w Częstochowie, ul. Kilińskiego 5 (Piłkna 5) I-sze piętro. 754—

**Mydło do prania**  
Częstochowski fabryk z zawartością tłuszczu 63—65 %  
Cena 8 mb. za funt  
poleca  
Skład Apteczny W. ORBA  
III Aleja Nr. 46.

Zakład Galwaniczno-Bronzowniczy  
**I. ALTMAN**  
Częstochowa, Wały Nr 14.  
(dawniej Aleksandrowska).  
Przyjmuje wszelkie metale do galwanizowania i renowacji, nieluje wszelkie przybory wojkowe, szable, pochwy, bagaży etc. Płasteruje srebrną nakrycia stolów, misoziowie: tyłki, widełki, noże, kandydiery etc. Mo- sirsze, miedziane i oksydne.  
Ceny bardzo przystępne.

Pracownia gorsetów  
P O D F.  
**„JÓZEFA”**  
przeniesioną została z ulicy Szkolnej na ul. Panny Marji Nr. 54 dom p. Dębkowej.

Kierownik literacki Jan Barylski.